

Sygn. akt I ACa 913/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Mirosław Ożóg (spr.)
Sędziowie:	SA Dariusz Janiszewski SO del. Elżbieta Milewska-Czaja
Protokolant:	stażysta Agata Karczewska

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa R. S.

przeciwko Gminie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 11 maja 2015 r. sygn. akt IX GC 206/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 913/15

UZASADNIENIE

Powód R. S. domagał się zapłaty od Gminy (...) kwoty 334.240 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2009r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Gmina (...) wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2012r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo, powołując się w uzasadnieniu tego orzeczenia na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia, jak również brak przekazania pozwanej stosownej dokumentacji.

Po rozpoznaniu apelacji powoda Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 28 grudnia 2012r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za instancję odwoławczą. Sąd II instancji zważył między innymi, że Sąd Okręgowy dokonał błędnej wykładni przepisu art. 639 k.c. Przepis ten stanowi, że zamawiający nie może odmówić zapłaty wynagrodzenia mimo niewykonania dzieła, jeżeli przyjmujący zamówienie był gotów je wykonać, lecz doznał przeszkody z przyczyn dotyczących zamawiającego. Przesłanką zastosowania tego przepisu, co wyraźnie wynika z jego treści jest niewykonanie dzieła w umówionym terminie oraz brak obowiązku jego wydania. Brak obowiązku wydania dzieła jest logiczną konsekwencją niewykonania dzieła. Tymczasem Sąd I instancji przyjmując błędną wykładnię przepisu art. 639 k.c. wywodził, że wynagrodzenie przysługuje przyjmującemu zamówienie, gdy efekt jego prac zostanie wydany zamawiającemu i doprowadził w rezultacie takiego założenia do oddalenia powództwa wskutek niezastosowania przepisu art. 639 k.c.

Trafny okazał się także zarzut naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 646 k.c. i w konsekwencji przyjęcie oceny o przedawnieniu roszczeń powoda wynikających z zawartej między stronami umowy. Z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynikało, że przedmiotem umowy było wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego niezbędnej do wykonania zadania inwestycyjnego. Sporządzenie tej dokumentacji obejmowało zgodnie z postanowieniami umowy nie tylko wykonanie projektu budowlanego wraz z niezbędnymi uzgodnieniami umożliwiającymi uzyskanie pozwolenia na budowę, lecz także wykonanie badań geologicznych i geotechnicznych, projektu wykonawczego uzupełniającego projekt budowlany w zakresie niezbędnym do sporządzenia przedmiaru robót, kosztorysu inwestorskiego i przygotowanie oferty przez wykonawcę realizującego roboty budowlane, wykonanie specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych, przedmiaru robót, kosztorysów inwestorskich oraz informacji dotyczącej bezpieczeństwa i ochrony zdrowia. Zgodnie z postanowieniami § 6 umowy projekt budowlany powinien być wykonany w terminie do 29 grudnia 2008 roku oraz do dnia 22 lutego 2009 roku w zakresie pozostałych części dokumentacji projektowej. Ostateczny termin wykonania dokumentacji projektowej określono w umowie na dzień 22 lutego 2009 roku i ten termin należało przyjąć jako dzień w którym dzieło zgodnie z treścią umowy miało być oddane i w konsekwencji od dnia 22 lutego 2009 roku liczyć dwuletni termin przedawnienia przewidziany w przepisie art. 646 k.c. Pozew w niniejszej sprawie został jednak wniesiony 30 grudnia 2010 roku przerywając bieg terminu przedawnienia.

Chybiony natomiast okazał się – w ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut błędnego ustalenia, że powodowi nie zlecono wykonania koncepcji architektonicznej. Sąd Apelacyjny podzielił w tym zakresie ustalenia i rozważania Sądu I instancji zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd I instancji rozważył ponownie możliwość odstąpienia przez pozwaną od zawartej umowy na podstawie przepisu art. 635 k.c. albowiem przyjęte dotychczas założenie o braku możliwości stosowania tego przepisu opiera się na faktach stwierdzonych wprawdzie w toku postępowania (opóźnienia w dostarczeniu powodowi poprawionego wtórnika geodezyjnego, decyzji dotyczącej uwarunkowań środowiskowych, dokumentacji geologiczno – inżynierskiej i badań archeologicznych), jednakże ocena wpływu tych okoliczności na wykonanie zobowiązania przez powoda wymaga wiadomości specjalnych. W zależności od oceny dotyczącej zarzutu braku współdziałania pozwanego z powodem przy wykonywaniu umowy Sąd I instancji rozpoznał żądanie powoda na podstawie przepisu art. 639 k.c.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 11 maja 2015r. zasądził od pozwanej Gminy (...) na rzecz powoda R. S. kwotę 192.760 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2009r. do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz ustalił, iż powód wygrał sprawę w 58%, a pozwana wygrała sprawę w 42% i przyjął zasadę stosunkowego rozliczenia kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu za wszystkie instancje referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu orzeczenia kończącego sprawę.

Sąd Okręgowy ustalił w toku postępowania, że Gmina (...) ogłosiła przetarg nieograniczony o udzielenie zamówienia publicznego prowadzonego w trybie przetargu nieograniczonego dotyczący wykonania dokumentacji projektowo – kosztorysowej dla budowy hotelu. Opis przedmiotu zamówienia wraz z dokumentacją w postaci koncepcji

architektonicznej stanowił załącznik do specyfikacji istotnych warunków zamówienia. Wymagany termin wykonania zamówienia określono na 5 miesięcy od dnia podpisania umowy.

Cena ofert była ceną ryczałtową brutto, uwzględniać miała wszystkie zobowiązania i nie ulegała zmianie. Wykonawca miał ponosić skutki błędów wynikających z nieuwzględnienia okoliczności, które mogły wpłynąć na koszty realizacji zamówienia - w związku z tym od wykonawcy wymagane było bardzo szczegółowe zapoznanie się z przedmiotem umowy i skalkulowanie ceny oferty z należytą starannością. Wykonawca powinien zwrócić się do zamawiającego o wyjaśnienie ewentualnych niejasności przed terminem składania ofert.

W dokumentacji przetargowej nie było wypisu i wyrysu z planu zagospodarowania przestrzennego.

Sąd pierwszej instancji ustalił ponadto, że R. S. złożył w dniu 9 września 2008r. ofertę z ceną 488.000 zł netto (595.360 zł brutto), przy czym oświadczył, iż zapoznał się ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia (SIWZ) i nie wnosił do niej żadnych zastrzeżeń, akceptując bez zastrzeżeń wszystkie warunki umowy, której projekt stanowił integralną część SIWZ, oraz w przypadku wyboru jego oferty jako najkorzystniejszej zobowiązał się do podpisania umowy na warunkach zawartych w SIWZ i w terminie wskazanym przez zamawiającą.

W dniu 22 września 2008r. R. S. – prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą M. R. S. i Gmina (...) zawarli umowę, której przedmiotem było wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego, niezbędnej do wykonania zadania inwestycyjnego – budowy hotelu w miejscowości (...), zgodnie ze złożoną ofertą stanowiącą załącznik nr 1 do umowy. Dokumentacja ta miała zostać wykonana w oparciu o koncepcję architektoniczną budowy hotelu w miejscowości (...), sporządzoną przez (...) z G., do której zamawiający otrzymał prawa autorskie. Na zakres przedmiotowy umowy składało się, w szczególności, wykonanie:

- badań geologicznych i geotechnicznych niezbędnych do realizacji projektu budowy hotelu,
- projektu budowlanego wraz z niezbędnymi uzgodnieniami umożliwiającymi uzyskanie pozwolenia na budowę w 6 egzemplarzach i w formie elektronicznej,
- projektu wykonawczego uzupełniającego i uszczegółwiającego projekt budowlany w zakresie i stopniu niezbędnym do sporządzenia przedmiaru robót, kosztorysu inwestorskiego i przygotowania oferty przez wykonawcę realizującego roboty budowlane,
- specyfikacji technicznej wykonania i odbioru robót budowlanych - opracowania zawierającego w szczególności: zbiór wymagań, które są niezbędne do określenia standardu i jakości wykonania robót; sposób wykonania robót budowlanych, właściwości wyrobów budowlanych oraz oceny prawidłowości wykonania poszczególnych robót,
- przedmiaru robót – opracowania zawierającego zestawienie przewidywanych do wykonania robót w kolejności technologicznej ich wykonania wraz ze szczegółowym opisem, miejscem wykonania lub wskazaniem podstaw ustalających szczegółowy opis, z wyliczeniem liczby jednostek miar robót podstawowych oraz wskazaniem podstaw do ustalenia cen jednostkowych robót lub jednostkowych nakładów rzeczowych,
- kosztorysów inwestorskich,
- informacji dotyczącej bezpieczeństwa i ochrony zdrowia ((...)).

Do obowiązków wykonawcy należało m.in.:

- sprawdzenie w terenie warunków wykonania zamówienia,
- przed rozpoczęciem właściwych prac projektowych, w terminie do 2 tygodni od podpisania umowy dokonanie analizy dostarczonej przez zamawiającą koncepcji architektonicznej stanowiącej materiał wyjściowy do prac projektowych, przedstawienie zamawiającej swoich uwag, propozycji zmian i propozycji alternatywnych rozwiązań,

- uzyskanie pisemnej zgody zamawiającej na wprowadzenie zmian w dostarczonej koncepcji,
- opisywanie proponowanych materiałów i urządzeń za pomocą cech technicznych i jakościowych,
- informowanie zamawiającego o postępie prac projektowych,
- uzyskiwanie zgody zamawiającego na zastosowanie określonych rozwiązań projektowych przed ich zastosowaniem.

Zamawiająca zobowiązała się udostępnić dokumenty i dane związane z wykonywaniem przedmiotu umowy, będące w jej posiadaniu, a mogące mieć wpływ na ułatwienie prac projektowych oraz na poprawę ich jakości.

W dalszej kolejności Sąd pierwszej instancji ustalił, że strony umowy zobowiązały się wzajemnie powiadamiać na piśmie o zaistniałych przeszkodach w wypełnianiu zobowiązań umownych podczas wykonywania prac projektowych i w trakcie realizacji inwestycji.

W dniu podpisania umowy zamawiająca miała przekazać wykonawcy jeden komplet koncepcji architektonicznej budowy hotelu w miejscowości (...) sporządzonej przez (...), mapy do celów projektowych w wersji papierowej i elektronicznej oraz wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości (...) dotyczący terenu objętego pracami projektowymi.

Strony umowy ustaliły, iż projekt budowlany zostanie wykonany do 29 grudnia 2008r. (14 tygodni od podpisania umowy), a pozostałe części dokumentacji projektowej wykonawca miał przekazać zamawiającej protokolarnie do 22 lutego 2009r. (5 miesięcy od podpisania umowy).

Do kontaktowania się z wykonawcą w sprawie realizacji umowy zamawiająca wyznaczyła G. W. (inspektora do spraw budownictwa).

Dokumentem potwierdzającym wykonanie zamówienia miał być sporządzony przez wykonawcę protokół przekazania dokumentacji, zawierający w szczególności wykaz przekazanych dokumentów z oświadczeniem o ich kompletności, datę przekazania dokumentów, datę podpisania protokołu przez zamawiającą, uwagi, bądź brak uwag o wadach sporządzonej dokumentacji, i podpisy przedstawicieli zamawiającej i wykonawcy. Łącznie z przekazaną dokumentacją projektową wykonawca miał przenieść na rzecz zamawiającej majątkowe prawa autorskie do tej dokumentacji, jak również wyrazić zgodę na przeniesienie praw do dokumentacji projektowej na rzecz osób trzecich.

Za wykonanie całości zamówienia zamawiająca zobowiązała się zapłacić na rzecz wykonawcy wynagrodzenie w wysokości 595.360 zł, w tym podatek 22% VAT 107.360 zł (netto 488.000 zł), przy czym wynagrodzenie to miało być płatne przelewem na konto wykonawcy 20 marca 2009r.

Wykonawca był zobowiązany zapłacić zamawiającej karę umowną za zwłokę w wykonaniu przedmiotu umowy, w wysokości 0,1% kwoty umowy za każdy dzień zwłoki.

Oprócz przypadków przewidzianych w kodeksie cywilnym, zamawiająca mogła odstąpić od umowy w razie wystąpienia istotnej zmiany okoliczności powodującej, że wykonanie umowy nie leży w interesie publicznym, czego nie można było przewidzieć w chwili jej zawarcia. Zamawiająca mogła odstąpić od umowy w terminie miesiąca od powzięcia wiadomości o powyższych okolicznościach. W takim wypadku wykonawca mógł żądać jedynie wynagrodzenia należnego z tytułu wykonania części umowy.

Zmiany i uzupełnienia umowy w zakresie dopuszczonym prawem wymagały dla swej ważności zachowania formy pisemnej pod rygorem ich nieważności.

Na przekazanej mapie do celów projektowych nie były naniesione wszystkie drzewa. Była ona nieaktualna, nie obejmowała pewnego odcinka tereny objętego pracami zleconymi powodowi.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynikało, że R. S. w piśmie z dnia 4 października 2008r., po dokonaniu sprawdzenia w terenie warunków wykonania zamówienia, analizy przekazanych dokumentów oraz koncepcji architektonicznej, prosił o:

- precyzyjne określenie na których działkach ma być zlokalizowana inwestycja, z uwagi na rozbieżności w koncepcji, opisie przedmiotu zamówienia, wypisu z planu oraz ustnych informacji,
- podanie informacji kto jest lub będzie projektantem drogi dojazdowej, jeśli zaś projekt drogi wchodził w zakres zamówienia, to zwracał się o spotkanie w sprawie renegotjacji umowy; jednocześnie proszono o podanie kto opracował lub będzie opracowywał dokumentację archeologiczno – konserwatorską, bo z SIWZ i koncepcji nie wynikało, że teren ten znajduje się w strefie ochrony archeologicznej, ochrony dóbr kultury czy w strefie ekspozycji zespołu ruralistycznego wsi (...);
- informację kto opracował lub będzie opracowywał dokumentację geologiczno – inżynierską z uwzględnieniem zagadnień stateczności zbocza, jeśli wchodziło to w zakres zamówienia, to zwracał się o spotkanie w sprawie renegotjacji umowy, bowiem z SIWZ i koncepcji, nie wynikało, że teren jest potencjalnie zagrożony ruchami masowymi ziemi;
- poprawienie i uzupełnienie przekazanego w dniu podpisania umowy wtórnika geodezyjnego, bowiem wydany wtórnik nie obejmował całości działki nr (...), jak też fragmentu skrzyżowania działki nr (...) z prawdopodobnie działką nr (...). Poza tym na terenie działek sąsiednich oraz działek nr (...) stwierdzono występowanie drzew, których nie było na przekazanym wtórniku, a jeśli potwierdzi się lokalizacja, to konieczne będzie rozwiązanie ich kolizji z projektowaną inwestycją;
- sprecyzowanie dla ilu osób ma być projektowany hotel – 150 czy 128 osób,
- sprecyzowanie czy hotel ma mieć kategoryzację, bo z opisu przedmiotu zamówienia wynikał standard 4-gwiazdkowy, a załączona koncepcja temu nie odpowiadała.

Sąd pierwszej instancji ustalił również, że powód przekazał też swoje szczegółowe uwagi do przekazanej koncepcji. Wskazując szereg wad rozwiązań przedstawionych w koncepcji architektonicznej R. S. reasumował, że kontynuacja pracy na podstawie lub w oparciu o tą koncepcję była bezcelowa, gdyż została wykonana niedbale, bez odniesienia do obowiązujących przepisów, warunków lokalnych i sztuki budowlanej. Zaproponował omówienie wątpliwości, spisanie aneksu do umowy i wykonanie zupełnie nowej koncepcji, ewentualnie spisanie aneksu do umowy, w którym określone zostałyby warunki wstrzymania realizacji umowy stron do czasu wyjaśnienia i poprawienia koncepcji przez jej autorów.

Ze względu na powagę sprawy i oczekiwanie szybkiego zakończenia przez wykonawcę prac projektowych proponowano telefoniczne ustalenie terminu i zorganizowanie spotkania w przeciągu najbliższego tygodnia.

Cześć terenu objętego zleceniem była objęta opieką archeologiczną.

W dniu 7 października 2008r. odbyło się spotkanie R. S. z przedstawicielami Gminy (...) – G. W., D. G. i M. M. (1). Przedstawiciele zamawiającej wyjaśnili jakie działki obejmuje obszar inwestycji (nr. (...), (...), (...), (...) i (...)), zobowiązali się do poprawienia wtórnika geodezyjnego według zgłaszanych przez wykonawcę uwag. W tym celu wykonawca oddał otrzymane w dniu podpisania umowy materiały geodezyjne.

Przedstawiciele zamawiającej zobowiązali się także do pokrycia kosztów wykonania przez wykonawcę (refaktura) dokumentacji geologiczno – inżynierskiej z uwzględnieniem zagadnień stateczności zbocza i do wykonania na swój koszt badań archeologicznych w rejonie projektowanej drogi.

Sporna pozostała kwestia wykonania drogi dojazdowej – zamawiający powoływał się na zapis SIWZ mówiący o tym, że projekt zagospodarowania terenu powinien uwzględniać również drogi dojazdowe, oczekując, że powód

wykona w ramach podpisanej już umowy zarówno projekt budynku jak również projekt drogi dojazdowej. Wykonawca zaś uważał, że był zobowiązany tylko do zaprojektowania dróg i parkingów wokół projektowanego budynku, bo w materiałach przetargowych nie było informacji o braku drogi dojazdowej. Oświadczył, że może podjąć się projektu drogi dojazdowej, ale na podstawie odrębnej umowy. Strony miały w tej kwestii dojść do porozumienia na kolejnym spotkaniu, przy czym przedstawiciele zamawiającej zezwolili aby projekt budynku wraz z otaczającym zagospodarowaniem i projekt drogi dojazdowej były wykonane jako oddzielne dokumentacje. Przedstawiciele zamawiającej wskazali, iż oczekują hotelu w standardzie czterogwiazdkowym z pokojami dla max. 150 osób, w tym apartamenty i pokój dla osoby niepełnosprawnej, przystosowany do przyjmowania dużych grup zorganizowanych (sale konferencyjne, obszerne lobby, itp.), z parkingiem strzeżonym i parkingiem dla autokarów. Przedstawicielka zamawiającej ze względu na konieczność wprowadzenia do koncepcji zbyt wielu zmian, odstąpiła od jej kontynuowania. Dla skrócenia czasu na realizację zadania, zamawiająca zobowiązała wykonawcę do złożenia wniosku o decyzję środowiskową i przygotowanie wniosków o warunki na media w możliwie najkrótszym czasie (nawet z uwzględnieniem dotychczasowej koncepcji).

Sąd Okręgowy ustalił również, że w terminie kolejnego spotkania w dniu 23 października 2008r., zamawiająca oczekiwała wykonania przez wykonawcę nowej, alternatywnej koncepcji, która rozwiązałaby omawiane problemy. Po jej uzgodnieniu strony miały podpisać aneks do umowy regulujący oficjalnie zaistniałą sytuację.

Intencją przedstawicieli Gminy (...) było jak najszybsze wykonanie projektu, przy czym ustalono, że jeżeli projektant chce wykonać projekt według własnej koncepcji to może to zrobić, gdyż miało to przyspieszyć wykonanie projektu.

W dniu 29 października 2008r. doszło do spotkania R. S. ze Z. W. (wójtem Gminy (...)) i G. W., przy czym zamawiająca poinformowała go wówczas, że zleciła opracowanie zmian do wtórnika geodezyjnego, dokumentacji geologiczno – inżynierskiej i dokumentacji archeologicznej, a wykonawca przedstawił i omówił wykonaną przez siebie wstępną, alternatywną wersję hotelu w (...). Zamawiająca wstępnie zaakceptowała przedstawioną przez wykonawcę propozycję rozwiązań funkcjonalno – przestrzennych jako koncepcję, na podstawie której wykonawca powinien opracować projekt docelowy. Zamawiająca zastrzegła, że w ostatecznym projekcie chciałaby zmiany kolorystyki elewacji w stosunku do wersji zaproponowanej przez wykonawcę. Strony ustaliły, że prace projektowe będą kontynuowane według zaproponowanej przez wykonawcę koncepcji, a sprawy formalne z tym związane miały zostać ustalone w późniejszym terminie. Powyższe uzgodnienia zostały spisane i podpisane przez wszystkich obecnych na spotkaniu.

Nie poruszano kwestii ewentualnego wynagrodzenia za koncepcję powoda.

Kolejne spotkanie odbyło się 4 grudnia 2008r. z udziałem R. S. oraz Z. W., G. W. i M. M. (1). Wykonawca przedstawił i omówił wykonaną na podstawie wcześniejszych ustaleń koncepcję hotelu w (...) oraz zostawił zamawiającej jeden egzemplarz tej koncepcji – zamawiająca wstępnie zaakceptowała przedstawiony projekt koncepcji i zobowiązała się do przedstawienia pisemnej akceptacji rozwiązań projektowych do 5 grudnia 2008r. Zamawiająca ponadto poinformowała wykonawcę, że złożyła przygotowane przez niego wnioski o media i uzyskała już wszystkie odpowiedzi, poza warunkami na energię elektryczną, jak również złożyła wniosek o decyzję środowiskową i otrzymała pierwsze pisma w tej sprawie, m. in. informację o odstąpieniu od konieczności wykonania raportu o wpływie na środowisko. Nadto zamawiająca oświadczyła, że ostateczny podkład geodezyjny i badania gruntu dostarczy do 10 grudnia 2008r., jak również rozpoczęła rozmowy z osobą, która przygotowuje dokumentację techniczną.

Sporządzony raport ze spotkania podpisał tylko wykonawca.

Sąd pierwszej instancji ustalił także, że pismem z 4 grudnia 2008r. R. S. zwrócił się do Gminy (...) o podpisanie aneksu do umowy, która w sposób oficjalny regulowałaby zmianę koncepcji architektonicznej wykonania projektu hotelu.

Pismem z dnia 5 grudnia 2008r. wójt gminy (...) – Z. W. – poinformował M. Biuro (...), że po otrzymaniu informacji od koordynatora prac, był zaniepokojony postępowaniem trwających prac projektowych, zwłaszcza biorąc pod uwagę termin

wykonania projektu budowlanego do dnia 29 grudnia 2008r. i poprosił niezwłocznie o szczegółową informację dotyczącą zaawansowania prac w stosunku do terminów określonych umową.

W dniu 10 grudnia 2008r. E. wydała warunki przyłączenia do sieci elektroenergetycznej hotelu w (...), które przesłała do Urzędu Gminy (...)

P. M. opracowywał na zlecenie R. S. wnioski o wydanie decyzji środowiskowych uwarunkowaniach zgody na realizację przedsięwzięcia – opracowanie zostało sporządzone prawidłowo, a urząd gminy wydał decyzję środowiskową bez konieczności sporządzania raportu o oddziaływaniu na środowisko.

W dniu 19 grudnia 2008r. odbyło się kolejne spotkanie stron – na którym byli obecni G. W., M. M. (1) i A. K. (1) (inwestor zastępczy) oraz R. S., A. S. (projektant Architekt), M. K. (projektant konstruktor) i M. J. (projektant instalator), a omówiono wykonaną koncepcję i założenia branżowe, stan zaawansowania prac. Na wątpliwości inwestora dotyczące przesuniętych względem siebie kondygnacji, projektant wyjaśnił że projekt wpisuje się w skarpe terenu co poza względem estetycznym ogranicza koszty przemieszczania mas ziemi. Przyjęta konstrukcja monolityczna, żelbetowo – słupowo – ryglowa została przeanalizowana pod kątem kosztów.

Obecni zdecydowali o pozostawieniu kształtu budynku według projektu zaproponowanego przez projektantów. Omówiono i wyjaśniono wątpliwości inwestora zgłoszone w piśmie z dnia 5 grudnia 2008r.

Wykonawca zadeklarował, że wykona i złoży projekt budynku z wnioskiem o pozwolenie na budowę do końca stycznia 2009r. (projekty sieci i przyłączy miały zostać wykonane odrębnie) i kosztorysu do etapów projektu budowlanego do 16 lutego 2009r., a projekty wykonawcze do końca kwietnia 2009r. Przedstawiciele zamawiającej oświadczyli, iż ustalenia z ich strony wymagają pisemnej akceptacji ze strony wójta.

Sąd Okręgowy ustalił również, że tego samego dnia powód wydał G. W. – inspektorowi ds. budownictwa i planowania przestrzennego dwa egzemplarze koncepcji zagospodarowania – zatytułowane Budynek Hotelowy w (...), Projekt Budowlany – wersja robocza 19 grudnia 2008r. Składała się ona z 6 rysunków, których głównym projektantem był R. S..

W dniu 22 grudnia 2008r. A. K. (2) z ramienia inwestora zastępczego (...) spółki z o.o. na podstawie umowy z dnia 28 listopada 2008r. z inwestorem Gminnym Ośrodkiem (...) spółką z o.o. w (...), sporządził dla inwestora raport miesięczny nr 1 za grudzień 2008r., wskazując, że postęp prac na wykonanie dokumentacji projektowo – kosztorysowej w stosunku do harmonogramu umownego był opóźniony.

Wskazano, że w dniu 19 grudnia 2008r. powód przekazał materiały koncepcyjne „Budynek Hotelowy w (...), Projekt Budowlany wersja robocza”, które miały obejmować teczkę zawierającą 6 rysunków bez opisu technicznego. Nie spełniało to według inwestora wymagań dotyczących zakresu i formy projektu budowlanego. W stopce był zapis, że zostały przygotowane przez „Konsorcjum Firm: Biuro (...)”. Przekazane materiały miały wskazywać na brak postępu w pracach projektowych, ponieważ od dnia 27 października 2008r., kiedy zamawiający zatwierdził (poza kolorystyką elewacji) przedstawioną przez wykonawcę koncepcję, powstał jedynie plan zagospodarowania terenu i jeden przekrój. Na spotkanie w dniu 19 grudnia 2008r. zaproszono projektantów konstrukcji i instalacji sanitarnych, ale nie uzupełnili oni przekazanych Gminie materiałów, ani też nie byli w stanie udokumentować postępu swoich prac.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że pismem z dnia 29 grudnia 2008r. R. S. poinformował Gminę (...), że projekt budowlany był niemal gotowy (wersja robocza była omawiana na ostatnim spotkaniu), przy czym jego niezakończenie wynikało z niedostarczenia poprawionego wtórnika geodezyjnego, analizy archeologicznej i wyników pomiarów skuteczności skarpy, do czego zobowiązała się Gmina. Ponadto uzyskanie pozwolenia na budowę i niezbędnych uzgodnień było niemożliwe z winy zamawiającej, gdyż pomimo złożenia kompletnego wniosku wykonawca nie uzyskał decyzji o uwarunkowaniach dla środowiska, którą wydaje Urząd Gminy.

R. S. wskazał, że realizacja terminów z umowy była niemożliwa z uwagi na zmiany przepisów, jak też dostarczenie wadliwej koncepcji, konieczność wykonania zupełnie nowej koncepcji, czego kontrakt nie przewidywał, dostarczenie wadliwego wtórnika geodezyjnego bez którego nie można przygotować projektów sieci zasilających i drogi, przygotowanie wadliwej SIWZ, brak pełnej współpracy ze strony zamawiającego polegający na niedostarczeniu w terminie odpowiednich materiałów, nieobecności na spotkaniach osoby decyzyjnej, odmowie podpisania notatki roboczej. Powód oświadczył, że nie tylko wywiązuje się z postanowień umownych, ale wykonuje szereg prac dodatkowych – koncepcję zamienną, spędził dużo czasu na wyjaśnianiu i doradzaniu zamawiającemu w przedmiocie umowy. Nie ma więc podstaw do odstąpienia od umowy z winy wykonawcy. Powoływał się na brak zachowania terminu miesięcznego z § 13 umowy jak również na możliwość odstąpienia od umowy ale tylko z winy Gminy. Deklarował ponadto gotowość podpisania aneksu do umowy, z określeniem możliwych do wykonania terminów oraz warunków rozliczenia prac dodatkowych. Prosił o pilną informację odnośnie podjętej decyzji deklarując gotowość przerwania prac z chwilą powzięcia wiadomości o odstąpieniu od umowy, by nie narażać pozwanej na dodatkowe koszty, natomiast w przypadku decyzji o zmianie umowy, deklarował możliwość kontynuowania prac nawet w trakcie negocjacji, by nie doprowadzić do zbytecznego opóźnienia.

Sąd Okręgowy ustalił również, że pismem z tej samej daty pełnomocnik powoda oświadczył, że pozwana nie dostarczyła następujących dokumentów niezbędnych do projektowania: poprawionego wtórnika geodezyjnego, analizy archeologicznej, wyników pomiarów stateczności skarpy oraz decyzji o uwarunkowaniach dla środowiska. W toku współpracy na umówione spotkania nie stawiała się osoba upoważniona do podejmowania decyzji oraz podpisywania ewentualnych ustaleń, co miało świadczyć o braku należytej współpracy. Z tych przyczyn nie było możliwe wykonanie umowy w terminach umownych. Wadliwa była też dostarczona koncepcja i specyfikacja istotnych warunków zamówienia. Wobec tego wykonanie koncepcji zamiennej spowodowało przesunięcie w czasie realizacji umowy. Proponowano spisanie aneksu, który obejmowałby dodatkowo wykonane prace i pozwoliłby na ustalenie realnych terminów wykonania projektu.

Badania archeologiczne nie zostały przekazane R. S..

Pismem z dnia 31 grudnia 2008r. Wójt Gminy (...) – Z. W. – złożył R. S. oświadczenie o odstąpieniu na podstawie art. 635 k.c. od umowy z 22 września 2008r. Jako powód odstąpienia wskazał niewykonanie zamówionego dzieła w umówionym terminie oraz brak realnych możliwości na wykonanie dzieła w najbliższym czasie – zrealizowanie umowy w późniejszym terminie nie miało dla Gminy (...) znaczenia z uwagi na pilny termin realizacji inwestycji.

Zastrzeżenia i uwagi powoda przyjęto jako bezzasadne i jednocześnie wezwano do zapłaty kwoty 119.072 zł tytułem kary umownej.

R. S. wykonał koncepcję architektoniczną i część projektu budowlanego budowy hotelu w miejscowości (...). Zostały wykonane w ramach projektu – obciążenia statyczne (M. K. (1)), instalacje sanitarne wewnętrzne wod. – kan, grzewcze c.o., instalacja ppoż (M. J.), instalacje elektryczne i teletechniczne wraz z sieciami, informacja dotycząca bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, jak też wstępne obliczenia stateczności budynku hotelowego posadowionego na skarpie (M. K. (2), J. S. – grudzień 2008r.) z uwagi na tylko przybliżoną lokalizację, głębokość i sposób posadowienia. Przy czym M. J. nie otrzymał do końca warunków technicznych przyłączy do 29 grudnia 2008r.

Część rysunków powoda została zatwierdzona przez: rzeczoznawcę ds. zabezpieczeń przeciwpożarowych w dniu 10 grudnia 2008r. z uwagami, rzeczoznawcę bhp w dniu 10 grudnia 2008r. bez uwag, rzeczoznawcę ds. sanitarno-higienicznych w dniu 10 grudnia 2008r. bez zastrzeżeń – przy czym projekt wymagał uzyskania odstępowstwa w zakresie warunków sanitarnych – uzgodnienie robocze.

Sąd Okręgowy ustalił, że pismem z dnia 2 stycznia 2009r. wójt Gminy (...) – Z. W. – cofnął upoważnienie udzielone przedstawicielom Biura (...) z siedzibą w S. w osobach R. S. i M. G. do występowania w imieniu Gminy (...) do urzędów i instytucji uzgadniających i opiniujących z wnioskami w sprawie wymaganych uzgodnień i opinii oraz

wydania pozwolenia na budowę, a także do składania wszelkich odwołań, zażaleń i protestów w zakresie związanym z wykonywaniem dokumentacji projektowej dla budowy hotelu w (...).

Powód sam wycenił wszystkie wykonane przez siebie prace do momentu ich zerwania:

- na kwotę 234.240 zł netto w zakresie projektu budowlanego, przyjmując, że etap projektu budowlanego stanowił 60% prac ($488.000\text{zł} \times 60\% = 292.800\text{ zł}$), zaś sam projekt budowlany był zaawansowany w 80% ($80\% \times 292.800\text{ zł} = 234.240\text{ zł netto}$);

- na kwotę 100.000 za wykonaną nową koncepcję.

Pismem z dnia 12 lutego 2009r. powód wezwał Gminę (...) do zapłaty m.in. kwot 100.000 zł za wykonaną koncepcję hotelu w (...) i 234.240 zł za tytułu wynagrodzenia za projekt budowlany zaawansowany w 80% w terminie 7 dni pod rygorem wystąpienia na drogę sądową.

W styczniu 2010r. Gmina (...) pozwała R. S. o zapłatę kwotę 119.072 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 stycznia 2009r. tytułem zapłaty kary umownej zgodnie z § 12 ust. 2 umowy z uwagi na odstąpienie od umowy pismem z dnia 31 grudnia 2009r. na podstawie art. 635 kc.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 14 listopada 2011r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo w całości, zasądając od Gminy na rzecz R. S. kwotę 3.617 zł tytułem kosztów procesu, przyjmując, że nie powstało uprawnienie zamawiającego do odstąpienia od umowy na podstawie art. 635 kc, a co za tym idzie nie było podstaw do obciążenia wykonawcy karą umowną.

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2012r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację Gminy (...). Od wyroku nie wniesiono kasacji.

Projekt budowlany, który miał wykonać powód obejmował 50% ceny wynagrodzenia, co wynosiło 297.680 zł brutto, w tym 22% podatek VAT.

R. S. wykonał 79% projektu budowlanego. Wartość wykonanego samego projektu budowlanego – złożonego przez powoda wynosiła:

- wg Stowarzyszenia (...) ((...)) 235.167,20 zł brutto, w tym ówczesny 22% podatek VAT, co dawało kwotę 192.760 zł netto;

- wg Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 18 maja 2004r. w sprawie określania metod i podstaw sporządzenia kosztorysu inwestorskiego, obliczenie planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno – użytkowym – 222.366,96 zł brutto, w tym 22% podatek VAT.

Na projekcie sporządzonym przez powoda znajdowały się pieczętki rzeczoznawców o uzgodnieniu roboczym z początku grudnia 2008r.

Sąd Okręgowy wskazał, że Stowarzyszenie (...) ((...)) składa się z fachowców praktyków, na co dzień zajmujących się wyceną prac architektonicznych.

W momencie odstąpienia od umowy w dniu 31 grudnia 2008r. powód nie opóźniał się tak dalece z wykonaniem dzieła, że nie było prawdopodobne, żeby zdążył je ukończyć do końca stycznia 2009r. Wykonanie poprawnego projektu budowlanego, który uzyska pozwolenie na budowę, bez poprawionego wtórnika geodezyjnego, dokumentacji geologiczno – inżynierskiej oraz decyzji dotyczącej uwarunkowań środowiskowych jest niemożliwe do wykonania, zaś brak badań archeologicznych na terenie na którym jest to wymagane skutkuje brakiem uzyskania pozwolenia na budowę.

Opóźnienie w dostarczeniu powodowi poprawionego wtórnika geodezyjnego, decyzji dotyczącej uwarunkowań środowiskowych, dokumentacji geologiczno – inżynierskiej i badań archeologicznych miały wpływ na wykonanie zobowiązania przez powoda. Przekazanie z opóźnieniem powyższych dokumentów skutkowało opóźnieniami w realizacji projektu zwłaszcza w branży konstruktorskiej (brak wykonania posadowienia budynku fundamentów w ekstremalnym przypadku mogłaby ulec zmianie cała konstrukcja budynku), w branży architektonicznej dotyczącej zagospodarowania terenu (lokalizacja budynku i jego kształtu w ekstremalnym przypadku błędnej mapy może spowodować konieczność wykonania nowej koncepcji, zmienić lokalizację budynku na działce lub spowodować konieczność wykonania nowej koncepcji, zmienić lokalizację budynku na działce lub spowodować konieczność uzyskania dodatkowych uzgodnień np. w związku z koniecznością usunięcia drzew oraz w instalacjach sanitarnych. Rysunki przekazane przedstawicielowi zamawiającego w dniu 19 grudnia 2008r. były dużo mniej szczegółowe, niż te dostarczone przez powoda. Pewne elementy dotyczące drogi były konieczne do wykonania projektu budowlanego.

W zakresie podstawowym, to, co złożył powód – jako wykonany przez siebie projekt, mogło być uszczegółowione i uzupełnione do dnia 29 grudnia 2009r. Zaś wersja robocza projektu otrzymana przez pozwaną w dniu 19 grudnia 2009r. w ogóle nie mogła być nazwana projektem, rysunki te nie mogły być uzupełnione do dnia 29 grudnia 2008r. i oddane jako projekt budowlany.

Żeby wykonać projekt rzutu fundamentu a nie tylko koncepcję, wymagany był wtórnik geodezyjny i badanie stateczności skarpy.

Na podstawie 6 rysunków złożonych jako projekt roboczy przez pozwaną, nie można wypowiedzieć się odnośnie kolorystyki i elewacji budynku.

Zmiany w bryle budynku powodują konieczność wykonania na nowo pracy zarówno projektantów od instalacji jak i konstruktorów, by powstał projekt budowlany w końcowej wersji.

R. S. wydał pozwanemu wersję roboczą projektu budowlanego, którego wykonanie w zakresie złożonym przez Gminę wynosiło 29% projektu budowlanego. Wartość wydanego przez powoda pozwanemu w dniu 19 grudnia 2008r. roboczego projektu wynosiła:

- wg Stowarzyszenia (...) ((...)) 86.327,20 zł brutto, w tym ówczesny 22% podatek VAT;

- wg Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 18 maja 2004r. w sprawie określania metod i podstaw sporządzania kosztorysu inwestorskiego, obliczenia planowanych kosztów prac projektowych oraz planowanych kosztów robót budowlanych określonych w programie funkcjonalno – użytkowym – 104.485,68 zł brutto, w tym 22% podatek VAT.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji zważył, że w świetle wiążących wytycznych Sądu Apelacyjnego powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy wskazał, że dał wiarę zebranej w sprawie dokumentacji, przy czym dokumenty prywatne w myśl art. 245 kc stanowiły dowód jedynie tego, że osoby które je podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte, zaś dokumenty urzędowe zgodnie z art. 244 kpc korzystały zarówno z domniemania autentyczności jak i prawdziwości. Sąd pierwszej instancji wskazał również, że prawomocne orzeczenie wydane w sprawie IX GC 193/10, w którym przesądzono, iż nie doszło do skutecznego odstąpienia od umowy i brak było podstaw do naliczania kary umownej przez Gminę (...) na mocy art. 365 kc wiązało również inne sądy, w tym orzekający w sprawie. W następnej kolejności Sąd Okręgowy zważył, że tak jak wskazał Sąd drugiej instancji same doniesienia prasowe, czy wydruki internetowe, komentarze użytkowników, nie stanowiły żadnego wiarygodnego dowodu na okoliczność, by doszło do przestępstwa w strukturach gminy (...) w związku z inwestycją – hotelu w (...), zaś powód w tym zakresie nie przedstawił żadnego prawomocnego skazującego orzeczenia Sądu czy decyzji administracyjnej stwierdzającej wadliwość wybudowanego obiektu.

Sąd Okręgowy ocenił że wyceny prac dokonywane przez powoda nie stanowiły obiektywnego dowodu na okoliczność tego w jakim zakresie prace zostały wykonane, ale pozwalały na ustalenie w jaki sposób wykonawca wyliczył swoje żądanie i w jakim stopniu sam uważał je za zrealizowane.

Sąd pierwszej instancji zważył, że nie miał podstaw do podważenia zeznań G. W. co do ogłoszonego przetargu, podpisanej umowy, zgłoszonych zastrzeżeń w piśmie z dnia 4 października 2008r., uczestnictwa w spotkaniach, wstępnej akceptacji dla projektu powoda, otrzymanego projektu roboczego gdyż twierdzenia świadka korelowały z dokumentacją. Zastrzeżenia Sądu pierwszej instancji wzbudziły jednak zeznania świadka, iż powodowi przekazano wszelkie wymagane dokumenty. Odnośnie do zeznań D. G. Sąd pierwszej instancji uznał jej zeznania za wiarygodne co do ogłoszonego przetargu, zgłoszonych zastrzeżeń przez powoda, bowiem dotyczyły okoliczności bezspornych oraz miały odzwierciedlenie w dokumentacji. Świadek w ocenie Sądu Okręgowego potwierdziła również, że część terenu objęta specyfikacją była objęta „opieką archeologiczną”, stateczność zbocza nie była wymieniona jako przedmiot wykonania umowy, a na mapie nie były naniesione wszystkie drzewa. Sąd pierwszej instancji dał również wiarę zeznaniom M. M. (1), za wyjątkiem jego twierdzeń, że powód kierował swoje wnioski do niewłaściwych podmiotów bowiem pozwana nie potwierdziła tego żadną dokumentacją. Sąd Okręgowy wskazał również że także zeznania M. K. (1) i M. J. wskazywały, że prace branżowe były prowadzone. Sąd Okręgowy za wiarygodne uznał zeznania A. K. (2) odnośnie przekazanej dokumentacji roboczej na spotkaniu w dniu 19 grudnia 2008r., gdyż uzupełniało się to z przedstawionymi dowodami. Sąd Okręgowy uznał również zeznania świadków M. K. (1), P. M., A. S. i M. J. za wiarygodne. Nadto za w pełni przekonujące Sąd Okręgowy uznał opinie biegłej E. K., która dokonała oceny zarówno prac projektowych złożonych przez powoda, jak też otrzymanych przez pozwaną i uznając jej opinie za miarodajne i rzetelne oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z kolejnych biegłych. Sąd pierwszej instancji wskazał również, że zeznania powoda co do zasady korelowały z tymi składanymi w sprawie IX GC 193/10 i były spójne oraz logiczne.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że szereg kwestii w sposób wiążący dla Sądu pierwszej instancji został przesądzony w wyroku Sądu Apelacyjnego i wskazał, że nie doszło w tym zakresie do zmiany stanu prawnego. W świetle art. 386 § 6 kpc Sąd Apelacyjny przyjął, iż:

- nie doszło do przedawnienia roszczenia powoda, bowiem termin ten należało liczyć nie od dnia 29 grudnia 2008r., a od 22 lutego 2009r.,
- nie było zasadne roszczenie R. S. o wynagrodzenie za opracowanie koncepcji architektonicznej, co wymagało pisemnej zgody wójta; brak było podstaw do stosowania art. 72 § 2 kc.

Sąd Okręgowy wskazał, że poglądami prawnymi w tym zakresie był związany, a zatem nie było podstaw do ich weryfikowania czy ponownego badania. Jednocześnie strona powodowa nie cofnęła swojego powództwa w żadnym zakresie, domagając się zapłaty całej kwoty, tak jak pierwotnie w pozwie. Wyrok oddalający powództwo został w całości uchylony do ponownego rozpoznania zatem przy ponownym orzekaniu w sprawie, Sąd musiał wyrokować co do całej żądanej kwoty 334.240 zł, zarówno za projekt (234.000 zł) jak i koncepcję (100.000 zł). Sąd pierwszej instancji wskazał, że wobec wytycznych Sądu drugiej instancji, istota sporu sprowadzała się tylko do kwestii wynagrodzenia za projekt budowlany, w tym czy pozwana skutecznie odstąpiła od umowy na mocy art. 635 kc. wobec opóźnienia dostarczenia z jego strony powodowi poprawionego wtórnika geodezyjnego, decyzji dotyczącej uwarunkowań środowiskowych, dokumentacji geologiczno – inżynierskiej i badań archeologicznych, a co za tym idzie czy można było gminie postawić zarzut braku współdziałania przy wykonywaniu umowy, a jeśli tak, to czy powodowi należało się żądane wynagrodzenie na mocy art. 639 kc.

W świetle przedstawionej opinii biegłej wraz z opiniami uzupełniającymi w ocenie Sądu Okręgowego powód wykazał skutecznie, iż działanie pozwanej niewątpliwie przyczyniło się do opóźnienia w wykonaniu projektu w stosunku do terminu określonego w umowie. W ocenie Sądu pierwszej instancji Gmina (...) nie udowodniła w skuteczny sposób by powodem opóźnienia prac były inne powody tym bardziej, że jak wynikało z zebranej dokumentacji R. S. był

aktywnym projektantem, organizował spotkania z pozwaną, jak też zgodnie z § 1 ust. 4b podpisanej umowy w terminie dwutygodniowym przedstawił szczegółową analizę dostarczonej mu koncepcji architektonicznej.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy zgodnie z wytycznymi Sądu Apelacyjnego powtórnie rozważył możliwość odstąpienia przez pozwaną od zawartej umowy na podstawie art. 635 kc w kontekście uzyskanej opinii biegłej. Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z tym przepisem jeśli przyjmujący zamówienie opóźnia się z rozpoczęciem lub wykończeniem dzieła tak dalece, że nie jest prawdopodobne żeby zdołał je ukończyć w czasie umówionym, zamawiający może bez wyznaczenia terminu dodatkowego od umowy odstąpić jeszcze przed upływem terminu do wykonania dzieła. W tym zakresie ciężar dowodu, iż doszło do skutecznego odstąpienia od umowy, jak też udowodnienia powyższych przesłanek spoczywał na Gminie, jako wywodzącej tego tytułu korzystne dla siebie skutki prawne. Sąd Okręgowy zważył, że w sprawie niniejszej jak i w sprawie IX GC 193/10 Gmina wymogom tym nie sprostała. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że powód wykazał jaką część prac wykonał, zaś okoliczność, iż gminie wydano jedynie dokument określony jako „projekt roboczy” zawierający 6 rysunków nie świadczyła jeszcze o tym, że prace były realizowane tylko w tej części. Niezależnie od zakresu wykonanej faktycznie pracy, Sąd Okręgowy wskazał, że trzeba mieć na względzie przyczyny owego opóźnienia przy realizacji projektu budowlanego do dnia 29 grudnia 2008r. Jak wynikało z materiału dowodowego, owe powody opóźnienia prac projektowych wynikały właśnie z braku współdziałania zamawiającej potrzebnego do wykonania projektu. Gmina zaakceptowała zmianę projektu, co już w ocenie biegłej przedłużało termin do wykonania projektu (z elementami branżowymi) na potrzeby uzyskania pozwolenia na budowę o około 2 miesiące. Potem ze strony zamawiającego pojawiały się ciągle wątpliwości czego właściwie oczekuje od powoda, o czym świadczyły choćby dyskusje o zamianie bryły budynku jeszcze 10 dni przed terminem oddania całego projektu.

Sąd Okręgowy wskazał nadto, że z samych zeznań pracowników pozwanej, jak też przedstawiciela inwestora zastępczego wynikało, że do zadań powoda należało zaprojektowanie obiektu wraz z drogami dojazdowymi. Sąd Okręgowy zważył, że bezspornie jedna z nich znajdowała się w strefie objętej ochroną archeologiczną co wymagało odpowiednich badań, bez nich nie było możliwe uzyskanie pozwolenia budowlanego. Takich badań Gmina wykonawcy nie przekazała, choć wielokrotnie się do tego zobowiązywała. Powód od razu w terminie 2 tygodni dokonał analizy dostarczonej koncepcji, przedstawił swoje uwagi – sygnalizując nieścisłości w oznaczeniu miejsca lokalizacji, projektu drogi, ewentualnych badań archeologicznych – konserwatorskich, konieczności badań stateczności zbocza – co wynikało z dostarczonego dopiero przy podpisaniu umowy wypisu z planu miejscowego, a wcześniej nie było wiadome. Również już w dniu 4 października 2008r. R. S. stwierdził nieaktualność wydanego mu wtórnika geodezyjnego i prosił o przekazanie poprawionego uzupełnionego tego dokumentu. Zaś dostarczona mapa do celów projektowych nie obejmowała całego terenu objętego zleceniem, nie była też aktualna.

Dopiero w dniu 29 października 2008r. zamawiająca oświadczyła, że zleciła opracowanie zmian do wtórnika geodezyjnego, jak też opracowanie dokumentacji geologiczno – inżynierskiej (w związku z badaniem stateczności zbocza, ujawnionej dopiero w dokumentacji dostarczonej przy podpisaniu umowy). W ocenie Sądu Okręgowego Gmina nie udowodniła jednak czy w ogóle, a jeśli tak, to kiedy wydała owe dokumenty powodowi. Jak wynikało w ocenie Sądu Okręgowego ze złożonych projektów, jak i zeznań M. K. (1) – nie otrzymał on do końca grudnia 2008r. dokładnych badań geologicznych skarpy. Dysponował on tylko wstępnymi opracowaniami, które pozwalały jedynie na „wstępne” obliczenia i kalkulacje obciążeń spornego terenu.

Sąd Okręgowy ocenił, że pozwana nie udowodniła czy i w jakiej dacie doręczyła powodowi decyzję dotyczącą uwarunkowań środowiskowych. Jak wynikało z treści notatki z 4 grudnia 2008r. nadal w tej dacie nie wydano R. S. ostatecznego podkładu geodezyjnego i badań gruntu, mimo zobowiązania się w tym zakresie przez Gminę.

Sąd pierwszej instancji zważył również, iż wprawdzie w umowie był zaznaczony tylko jako zakres umowy – także wykonanie badań geologicznych i geotechnicznych, niezbędnych do realizacji projektu budowy, jednak w ocenie Sądu Okręgowego po pierwsze chodziło tu tylko o sam hotel, a po wtóre sama lokalizacja obiektu nie była dostatecznie jasno określona, została wskazana finalnie dopiero w raporcie z dnia 7 października 2008r. Dopiero z dostarczonego już po podpisaniu kontraktu wypisu z planu zagospodarowania wynikało potencjalne zagrożenie ruchami masowymi

ziemi. Gmina (...) nie udowodniła natomiast w ocenie Sądu pierwszej instancji, by w samej dokumentacji przetargowej była o tym informacja. Sąd Okręgowy wskazał, że brak dostarczenia powyższych dokumentów lub ich przekazanie przez zamawiającego w okresie tuż przed upływem terminu do wykonania kompleksowego projektu budowlanego, koniecznego do uzyskania pozwolenia budowlanego, niewątpliwie uniemożliwił realizację postanowień umowy przez powoda. Bez wskazanych dokumentów nie było możliwe wykonanie owego projektu co potwierdziły wszystkie opinie biegłej. Brak badań archeologicznych na terenie gdzie jest to wymagane skutkowałby brakiem uzyskania pozwolenia na budowę. Biegła nie miała wątpliwości, iż opóźnienie w dostarczeniu powodowi poprawionego wtórnika geodezyjnego, decyzji dotyczącej uwarunkowań środowiskowych, dokumentacji geologiczno – inżynierskiej i badań archeologicznych miały wpływ na wykonanie zobowiązania przez powoda. Przekazanie z opóźnieniem powyższych dokumentów skutkowało opóźnieniami w realizacji projektu zwłaszcza w branży konstruktorskiej (brak wykonania posadowienia budynku fundamentów w ekstremalnym przypadku mogłaby ulec zmianie cała konstrukcja budynku), w branży architektonicznej dotyczącej zagospodarowania terenu (lokalizacja budynku i jego kształtu w ekstremalnym przypadku błędnej mapy może spowodować konieczność wykonania nowej koncepcji, zmienić lokalizację budynku na działce lub spowodować konieczność wykonania nowej koncepcji, zmienić lokalizację budynku na działce lub spowodować konieczność uzyskania dodatkowych uzgodnień np. w związku z koniecznością usunięcia drzew) oraz w instalacjach sanitarnych.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że ciągle zmiany oczekiwań Gminy odnośnie projektu i dyskusje w tym zakresie, trwające praktycznie do spotkania w dniu 19 grudnia 2008r, także uniemożliwiły wykonanie finalnego projektu budowlanego. Każda bowiem nawet najdrobniejsza zmiana posadowienia obiektu rzutowała automatycznie na wprowadzenia zmian w projekcie, modyfikowanie rozwiązań branżowych etc. Przemawiało to za stosunkowo trudną współpracą z pozwaną, która oczekiwała gotowych rozwiązań, a z drugiej strony nie potrafiła jednoznacznie zaakceptować czy nawet określić tego czego oczekuje od architekta, a nawet dostarczyć mu dokumentacji do której przekazania się zobowiązała. Jak wyjaśniała biegła sporny projekt należał do trudnych, skomplikowanych. Jego termin realizacji był możliwy do wykonania, ale wymagał ciągłej współpracy, szybkiego rozwiązywania pojawiających się problemów, precyzji w podanych danych wyjściowych do jego wykonania, a przede wszystkim braku jakichkolwiek zmian. Tu zmiany dotyczyły praktycznie całości obiektu, już od „wstępnej akceptacji” przez wójta Gminy zmienionej koncepcji. W ocenie Sądu Okręgowego świadczyło to o braku dostatecznego współdziałania ze strony pozwanej przy wykonaniu zobowiązania, w szczególności, gdy szereg dokumentacji koniecznych do procesu inwestycyjnego była otrzymywana właśnie z różnych komórek samej Gminy. Jeśli bowiem pozwana oczekiwała otrzymania rzetelnego i kompleksowego projektu budowlanego, to musiała złożyć projektantowi w tym zakresie również rzetelne, kompleksowe oraz aktualne dane. Natomiast w przedstawionych do przetargu dokumentach w sposób wadliwy, nieprecyzyjny i niepełny zamawiająca określiła wymagane informacje.

W ocenie Sądu pierwszej instancji zamawiająca nie udowodniła skutecznie, by powód z innych niż wyżej wymienione przyczyny opóźnił się z wykonaniem umowy do dnia 29 grudnia 2008r.

Sąd Okręgowy zważył także, że zgodnie z orzecznictwem sądowym przyczyny opóźnienia przy wykonaniu dzieła rzutują na skuteczność i zasadność odstąpienia od umowy, w sytuacji, gdy przyjmujący zamówienie nie spełnił świadczenia w terminie z powodu braku potrzebnego do wykonania dzieła współdziałania zamawiającego. Nie zachodziła wtedy przesłanka opóźnienia się przyjmującego zamówienie, warunkująca prawo pozwanej do odstąpienia od umowy na mocy art. 635 kc, na co wskazywał Sąd w sprawie IX GC 193/10, jak też w tym sporze przy wydaniu pierwszego wyroku w pierwszej instancji. Taki brak koniecznego współdziałania zmierzającego do wykonania umowy został potwierdzony opinią biegłej zgodnie z wytycznymi Sądu drugiej instancji. Skoro więc opóźnienie wynikało z przyczyn leżących po stronie samego zamawiającego, to nie przysługiwała mu realizacja uprawnienia do odstąpienia od umowy w oparciu o przepis art. 635 kc. Sąd Okręgowy wskazał, że to na pozwanej jako zamawiającej spoczywał ciężar wykazania przesłanek zasadności odstąpienia na mocy art. 635 kc, czemu jednak nie sprostała.

Sąd pierwszej instancji wskazał następnie, że skoro nie doszło do skutecznego odstąpienia od umowy, to aktualizowało się roszczenie powoda z art. 639 kc o zapłatę wynagrodzenia, niezależnie od tego czy doszło do wydania samego dzieła w całości pozwanemu (co przesądził Sąd Apelacyjny), jak też jego charakteru (ryczałtowe czy kosztorysowe). Skoro

R. S. był gotowy do skończenia projektu budowlanego, lecz nie uczynił tego z przyczyn dotyczących zamawiającej, to ta ostatnia nie mogła odmówić zapłaty wynagrodzenia, mimo niewykonania dzieła. Powód z uwagi na brak współdziałania zamawiającej nie był w stanie wykonać projektu w terminie, a po jego upływie pozwana odstąpiła od umowy, jednoznacznie oświadczając, iż nie jest zainteresowana otrzymaniem projektu, którego wykonanie zlecono innej osobie. W ocenie Sądu pierwszej instancji trudno w takiej sytuacji wymagać i oczekiwać od przyjmującego zamówienie, by wobec takiej postawy w 2009r. kończył projekt, dysponując wiedzą, że nikomu nie jest on już potrzebny, nikt go nie chce oraz co więcej nikt nie chce za wykonane prace zapłacić. W ocenie Sądu pierwszej instancji brnięcie w tym przypadku w dodatkowe koszty byłoby całkowicie nieracjonalne w świetle doświadczenia życiowego oraz zasad profesjonalnego obrotu.

Sąd Okręgowy wskazał, że jednocześnie powód w tym procesie domagał się zapłaty wynagrodzenia tylko w zakresie wykonanego przez niego projektu, a nie jego całości. Tym żądaniem Sąd orzekający był związany. Biegła w oparciu o posiadane doświadczenie oraz wiedzę specjalistyczną oszacowała wartość projektu budowlanego do całości prac zleconych pozwanemu (50%), a następnie ustaliła stopień wykonania projektu (79%) i wyliczyła z tego tytułu wynagrodzenie odnosząc je do kwoty wynikającej z umowy. Ustalona zatem kwota stanowiła adekwatną oszacowaną część wynagrodzenia za zrealizowane prace, przy czym biegła dokonała wyliczeń w oparciu o dwa systemy wynagradzania architektów, a na rozprawie szczegółowo i rzeczowo wyjaśniła, dlaczego uważała wynagrodzenie wyliczane wg metod Stowarzyszenia (...) ((...)) za bardziej adekwatne i właściwe. Sąd Okręgowy w tym zakresie w pełni oparł się na przekonującej opinii biegłej, przyjmując tą metodologię za bardziej odpowiednią od wyliczeń w oparciu o rozporządzenie z dnia 3 lipca 2003r. w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego (Dz. U. 2003/120/1133). Biegła wynagrodzenie za sam projekt wg wyliczeń (...) ustaliła na 235.167,20 zł brutto, w tym 22% VAT (wg stawki wówczas obowiązującej), co po odjęciu owego podatku (którego powód się nie domagał) przy zastosowaniu mechanizmu wyliczenia biegłej w oparciu o kwoty netto, wynosiło kwotę 192.760 zł.

Sąd Okręgowy wskazał, że powód nie skorzystał z dodatkowego uprawnienia do odstąpienia od umowy na mocy art. 640 kc, jak też roszczeń z tego tytułu, a jedynie domagał się zapłaty wynagrodzenia na mocy art. 639 kc w zakresie w jakim projekt finalnie wykonał. Uzupełniając Sąd pierwszej instancji zaznaczył, iż pozwana nie udowodniła również przesłanek z postanowienia § 13 umowy, uprawniającego do odstąpienia od kontraktu. Po pierwsze nie wykazano by zaistniała zmiana okoliczności powodująca, że „wykonanie umowy nie leży w interesie publicznym, czego nie można było przewidzieć w chwili jej zawarcia”. Po wtóre zaś nie przedstawiono żadnych dowodów, by do odstąpienia od umowy doszło z tych przyczyn. W końcu też nie udowodniono zachowania terminu miesięcznego przewidzianego w tej umownej regulacji.

W ocenie Sądu Okręgowego niezasadny był również zarzut potrącenia ze strony Gminy z tytułu naliczonych odsetek za opóźnienie. W tym względzie, Sąd Okręgowy w całości poparł wywody zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego z maja 2012r. Sąd Okręgowy wskazał w szczególności, że dla podniesienia zarzutu potrącenia konieczne jest przedstawienie odpowiedniej konkretnej kwoty swojej wierzytelności, czego nie uczyniono przed wytoczeniem procesu. Nie udowodniono wierzytelności odpowiednimi dokumentami (art. 479¹⁴ § 4 kpc w brzmieniu sprzed 3 maja 2012r.) w odpowiedzi na pozew, zaś ewentualne późniejsze próby w tym zakresie należało uznać za spóźnione (art. 479¹⁴ § 2 kpc w brzmieniu sprzed 3 maja 2012r.).

Niezależnie od powyższej argumentacji Sąd pierwszej instancji zważył, że nie dopatrywał się też możliwości potrącenia ze strony pozwanej z tytułu naliczania kar umownych, skoro powództwo o ich zapłatę w sprawie IX GC 193/10 zostało prawomocnie oddalone. Sąd Okręgowy wskazał, że w toku procesu przesądzono, iż nie powstało po stronie Gminy roszczenie o zapłatę kar umownych, a orzeczenie w tej części wiązało także w niniejszej sprawie na mocy art. 365 kpc. W ocenie Sądu pierwszej instancji trudno było mówić o „zawinionej zwłoce” w wykonaniu przez powoda, skoro pozwana sama od umowy odstąpiła, rezygnując z projektu R. S.. W takich okolicznościach nie można postawić zarzutu wykonawcy, że nie przekazał efektów swojej pracy zamawiającej, skoro nikt ich nie chciał, ani tym bardziej, nie mógł liczyć na zapłatę wynagrodzenia z jego strony.

Mając na uwadze przytoczone argumenty, ma mocy art. 639 kc w zw. z art. 455 kc i art. 481 kc Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 192.760 zł tytułem wynagrodzenia za wykonanie projektu budowlanego wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 lutego 2009r. do dnia zapłaty.

Jednocześnie w oparciu o art. 455 kc w zw. z art. 481 kc Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo za wcześniejszy okres odsetek jako przedwczesne, gdyż wezwanie do zapłaty zostało nadane w dniu 12 lutego 2009r. zatem winno być doręczone najwcześniej następnego dnia – 13 lutego 2009r., od którego biegł określony termin siedmiodniowy, który upływał w dniu 20 lutego 2009r., a więc dopiero od dnia następnego pozwana pozostawała w opóźnieniu z płatnością.

W oparciu o § 11 w zw. z § 14 umowy z zw. w art. 76 – 77 kc, jak też na mocy art. 72 § 2 kc a contrario, jak i w pozostałych przywołanych w tym zakresie przepisów zarówno w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego z dnia 31 maja 2012r., jak też w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 grudnia 2012r., który w całości potwierdził zasadność wywodów Sądu pierwszej instancji odnośnie wynagrodzenia za opracowanie koncepcji architektonicznej, Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo o zapłatę kwoty 100.000 zł za wykonanie owej koncepcji. Sąd Okręgowy wskazał, że niewątpliwie nie doszło do zmiany umowy w zakresie wynagrodzenia w tym zakresie, co wymagało formy pisemnej pod rygorem nieważności. Zmiana umowy wymagała co do tego zgodnego oświadczenia każdej ze stron przez osoby do tego umocowane, czyli w przypadku Gminy przez wójta. Takiego aneksu odnośnie wysokości wynagrodzenia z tytułu zleconych prac nie zawarto, co jasno wynikało chociażby z treści notatki z dnia 19 grudnia 2008r. i winno być jasne w szczególności dla funkcjonujących w obrocie prawnym przedsiębiorców, w tym powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego nie było też podstaw do odpowiedzialności odszkodowawczej z tego tytułu, ponieważ powód nie udowodnił poniesionej szkody z tytułu prac związanych z wykonaniem koncepcji (koszty, wydatki, etc.), domagając się z tego tytułu tylko zapłaty swojego wynagrodzenia. Trudno jednak przyjąć, by świadczenia te pokrywały się, tym bardziej, że wykonanie koncepcji łączyło się z wykonaniem samego spójnego projektu budowlanego i w tym celu zostało zaprezentowane. Jak przesądzono też we wcześniejszych orzeczeniach nie zaistniały też przesłanki z przepisów o prowadzeniu cudzych prac bez zlecenia, tym bardziej, że strony łączyła umowa o wykonanie prac projektowych, na potrzeby której R. S. sporządził ową koncepcję.

Sąd Okręgowy wskazał, że w tym procesie powód domagał się zapłaty kwoty 234.240 zł netto za wykonanie projektu w 80%, przy czym wynagrodzenie to zostało wyliczone od kwoty netto przewidzianej umową ($488.000 \times 60\% = 292.800$ zł jako wartość samego kompletnego projektu netto, z czego 80% stanowiła 234.240 zł netto). W tym zakresie Sąd Okręgowy był związany żądaniem pozwu (art. 321 kpc), jak też jego podstawą faktyczną i nie mógł zasądzić powodowi z urzędu wyższej kwoty doliczając podatek VAT. Sąd Okręgowy nie mógł bowiem wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie pozwu.

Sąd pierwszej instancji zważył ponadto, że biegła dokonując wyceny projektu zrobionego przez powoda operowała kwotami brutto, przyjmując podatek VAT 22% obowiązujący w chwili zawierania umowy. Tam bowiem przewidziano wynagrodzenie 488.000 zł netto + 22% podatek tj, 107.360 zł, czyli łącznie brutto 595.360 zł. Za projekt budowlany wg biegłej w wariantcie wyceny (...), należało się 50% całości wynagrodzenia, czyli 297.680 zł brutto. Ponieważ zaś sam projekt wykonano w 79%, biegła wyliczyła wynagrodzenie w kwocie 235.167,20 zł brutto (w tym podatek VAT), co jednak po odjęciu kwoty podatku VAT dawało należność w wysokości 192.760 zł (488.000 zł wynagrodzenie netto \times 50% - 244.000 zł netto za sam projekt, z czego 79% stanowiło 192.760 zł).

Mając na uwadze, iż powód w niniejszej sprawie domagał się jako przedsiębiorca wynagrodzenia w kwotach netto, w ocenie Sądu Okręgowego brak było przesłanek do orzekania ponad żądanie pozwu i zasądzenia kwoty obejmującej także podatek VAT. Sąd Okręgowy wskazał, że konieczne stało się rachunkowe wyliczenie w oparciu o opinię biegłego należnego wynagrodzenia w kwocie netto, co na mocy wskazanego przepisu musiało skutkować oddaleniem powództwa między kwotą 234.240 zł a zasądzona kwota 192.760 zł.

W ostatnim punkcie wyroku Sąd Okręgowy przyjął, iż powód wygrał sprawę w 58%, zaś pozwana wygrała sprawę w 42% i przyjął zasadę stosunkowego rozliczenia kosztów zgodnie z art. 100 kpc, zaś na podstawie art. 108

§ 1 szczegółowe wyliczenie wszystkich kosztów procesu przed wszelkimi instancjami pozostawił Referendarzowi Sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego sprawę.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając wyrok w zakresie punktu I i III. Wyrokowi zarzuciła:

- 1) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy – art. 227 kpc, 231 kpc i art. 233 § 1 kpc, polegające na poczynieniu błędnych ustaleń faktycznych, oraz na wyciągnięciu z ustalonego stanu faktycznego wniosków sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania, a także na poczynieniu ustaleń faktycznych nie mających odzwierciedlenia w przeprowadzonych dowodach, dotyczących zakresu obowiązków powoda wynikających z zawartej umowy oraz rzekomego braku współdziałania pozwanej w wykonaniu zobowiązań powoda,
- 2) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy – art. 227 kpc, art. 231 kpc i art. 233 § 1 kpc, polegające na poczynieniu błędnych ustaleń faktycznych, oraz na wyciągnięciu z ustalonego stanu faktycznego wniosków sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania, a także na poczynieniu ustaleń faktycznych nie mających odzwierciedlenia w przeprowadzonych dowodach, dotyczących gotowości powoda do terminowego wykonania zobowiązania, zakresu projektu wykonanego przez powoda na dzień odstąpienia od umowy oraz istnienia przyczyn uzasadniających odstąpienie od umowy przez pozwaną z przyczyn leżących po stronie powoda,
- 3) naruszenie art. 639 kc, polegające na uznaniu, że powód był gotów do wykonania dzieła i na zasądzeniu części wynagrodzenia na rzecz powoda,
- 4) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy – art. 227 kpc, art. 231 kpc i art. 233 § 1 kpc, polegające na poczynieniu błędnych ustaleń faktycznych, oraz na wyciągnięciu z ustalonego stanu faktycznego wniosków sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania, a także na poczynieniu ustaleń faktycznych nie mających odzwierciedlenia w przeprowadzonych dowodach, dotyczących zakresu projektu wykonanego przez powoda na dzień odstąpienia i wartości prac wykonanych przez powoda na dzień odstąpienia od umowy,
- 5) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy – art. 227 kpc, art. 231 kpc i art. 233 § 1 kpc, polegające na poczynieniu błędnych ustaleń faktycznych, oraz na wyciągnięciu z ustalonego stanu faktycznego wniosków sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania, a także na poczynieniu ustaleń faktycznych nie mających odzwierciedlenia w przeprowadzonych dowodach, dotyczących treści zawartej przez strony umowy, w tym przedmiotu zobowiązania powoda i przyjęciu, że przedłożona w sprawie dokumentacja projektowa jest zgodna z zawartą przez strony umową,
- 6) naruszenie art. 139 ust. 2 ustawy z dnia 29 stycznia 2004r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010r. Nr 113, poz. 759 z późn. zm.) w zw. z art. 77 § 1 kc oraz art. 76 w zw. z art. 77 § 1 kc, poprzez przyjęcie, że strony dokonały skutecznie zmiany przedmiotu umowy, pomimo, że zmiana taka nie została zawarta w formie pisemnej,
- 7) naruszenie art. 635 kc, polegające na przyjęciu, że pozwana nie była uprawniona do odstąpienia od umowy z powodu opóźnienia powoda w wykonaniu dzieła,
- 8) naruszenie art. 646 kc i art. 117 § 2 kc, polegające na zasądzeniu świadczenia, pomimo upływu terminu przedawnienia i skutecznego podniesienia przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia,
- 9) naruszenie art. 386 § 6 kpc i art. 365 § 1 kpc, polegające na zaniechaniu wykonania wskazań zawartych w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 grudnia 2012r., I ACa 728/12 w zakresie ustaleń istnienia podstaw do odstąpienia od umowy przez pozwaną i oparcie się jako wiążących na ustaleniach wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawie IX GC 193/10.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i III poprzez oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami procesu w całości oraz wniosła o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w wysokości trzykrotności stawki minimalnej.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja pozwanej nie jest zasadna. Chybiony jest zarzut naruszenia przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 227 k.p.c, 231 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. polegających na poczynieniu błędnych ustaleń faktycznych oraz na wyprowadzeniu z ustalonego stanu faktycznego wniosków sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania a także na dokonaniu ustaleń faktycznych nie mających odzwierciedlenia w przeprowadzonych dowodach dotyczących zakresu obowiązków powoda wynikających z zawartej umowy oraz braku współdziałania pozwanej w wykonaniu zobowiązania przez powoda. W szczególności nie można podzielić argumentu pozwanej przytoczonego w uzasadnieniu apelacji według którego powód niezasadnie oczekiwał od pozwanej dostarczenia wtórnika geodezyjnego (czyli mapy do celów projektowych), choć jako projektant miał możliwość i powinien sam go pozyskać. Postanowienia § 5 umowy zawartej między stronami nie pozostawiają w tym zakresie żadnych wątpliwości ponieważ w dniu podpisania umowy zamawiający powinien przekazać wykonawcy mapy do celów projektowych w wersji papierowej i elektronicznej. Zupełnie dowolne i oderwane od treści cytowanych postanowień umowy są również twierdzenia skarżącej o możliwości naniesienia przez wykonawcę drzew nieuwzględnionych na mapach przekazanych mu przez zamawiającego. Według postanowień § 5 umowy zawartej między stronami 22 września 2009 roku w dniu podpisania umowy zamawiający zobowiązany był do przekazania wykonawcy jednego kompletu koncepcji architektonicznej budowy hotelu w miejscowości (...) sporządzonej przez (...). Jednocześnie z wcześniejszych postanowień tej umowy wynika, że obowiązkiem wykonawcy przed rozpoczęciem właściwych prac projektowych było sprawdzenie w terenie warunków wykonania zamówienia, dokonanie analizy dostarczonej przez zamawiającego koncepcji architektonicznej i przedstawienie zamawiającemu swoich uwag, propozycji zmian i propozycji alternatywnych rozwiązań, przy czym do wprowadzenia zmian w dostarczonej koncepcji konieczna była pisemna zgoda zamawiającego (§ 1 pkt 4 a, b i c). Z załączonego do pozwu pisma powoda z dnia 4 października 2008 roku adresowanego zarówno do Wójta Gminy (...) jak i do osoby wyznaczonej w umowie do kontaktów z powodem, wynika, że powód wywiązał się ze swoich obowiązków przedstawiając obszerne uwagi, zastrzeżenia i propozycje do dostarczonej mu koncepcji architektonicznej i wtórnika geodezyjnego (map dla celów projektowania). Wśród tych uwag i zastrzeżeń była m.in. prośba o precyzyjne określenie działek gruntu na których ma być zlokalizowana inwestycja, informację, kto będzie projektantem drogi dojazdowej do projektowanego hotelu oraz prośba o poprawienie i uzupełnienie przekazanego powodowi w dniu podpisania umowy wtórnika geodezyjnego. Z treści cytowanego pisma powoda wynikało ponadto, że przekazany mu wtórnik nie obejmował w całości działki nr (...) oraz nie obejmował fragmentu skrzyżowania działki nr (...) z działką nr (...) (prawdopodobnie) co miałyby znaczenie, gdyby projekt drogi miał wykonać powód. Powód wskazywał również, że w trakcie wizji lokalnej stwierdził obecność lasu na sąsiedniej działce nr (...) i prawdopodobnie częściowo na działce nr (...) oraz występowanie pojedynczych drzew w rejonie granicy działki nr (...) z działką nr (...). Drzew tych nie było w przekazanym przez zamawiającego wtórniku a jeżeli potwierdzi się ich lokalizacja to istnieje potrzeba rozwiązania ich kolizji z projektowaną inwestycją (k-33). Obszerne zastrzeżenia i uwagi zostały zgłoszone przez powoda do dostarczonej przez zamawiającego koncepcji architektonicznej. Podczas spotkania przedstawicieli zamawiającego z powodem w dniu 7 października 2008 roku uzgodniono między innymi numerację działek gruntu obejmujących obszar inwestycji, zamawiający zobowiązał się do pokrycia kosztów wykonania przez powoda dokumentacji geologiczno – inżynierskiej z uwzględnieniem zagadnień stateczności zbocza oraz oczekiwał od powoda wykonania projektu drogi dojazdowej. Strony nie doszły jednak do porozumienia co do sporządzenia projektu drogi dojazdowej do hotelu ponieważ powód wskazywał, że zapisy SIWZ wskazują, że w ramach umowy wykonawca zobowiązany jest jedynie do zaprojektowania dróg i parkingów wokół projektowanego budynku. Powód deklarował wykonanie projektu drogi dojazdowej na podstawie

odrębnej umowy. Jednocześnie zamawiający zobowiązał się do wykonania na swój koszt badań archeologicznych w rejonie projektowanej drogi. Zamawiający zobowiązał też wykonawcę do złożenia wniosku o decyzję środowiskową w możliwie najkrótszym czasie (raport z narady roboczej nr 1 k- 37-38).

Sąd Apelacyjny oceniając zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. zważył ponadto, że podczas spotkania przedstawicieli stron z udziałem między innymi Wójta pozwanej Gminy i powoda, które odbyło się 29 października 2008 roku z inicjatywy powoda w celu omówienia wstępnej, alternatywnej koncepcji hotelu w (...) zamawiający poinformował, że zlecił opracowanie zmian do wtórnika geodezyjnego zgodnie z uwagami wykonawcy oraz zlecił opracowanie dokumentacji geologiczno – inżynierskiej i archeologicznej zgodnie z uwagami wykonawcy i wstępnie zaakceptował przedstawioną przez wykonawcę propozycję rozwiązań funkcjonalno – przestrzennych jako koncepcję na podstawie której wykonawca powinien opracować projekt docelowy (narada robocza nr 2 raport ze spotkania k- 39). Raport ze spotkania w dniu 4 grudnia 2008 roku nie został podpisany przez przedstawicieli pozwanej Gminy jakkolwiek narada odbywała się z udziałem Wójta i powoda a została zwołana także z inicjatywy powoda (k-40).

Sąd Apelacyjny zważył również, że ani z postanowień umowy zawartej między stronami ani z postanowień Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia nie wynikał obowiązek wykonawcy sporządzenia projektu drogi dojazdowej do projektowanego hotelu i wykonania badań archeologicznych dotyczących tej drogi. Z treści pisma pełnomocnika powoda do Urzędu pozwanej Gminy z dnia 29 grudnia 2008 roku wynikało, że w dacie sporządzenia tego pisma pozwana nie dostarczyła powodowi poprawionego wtórnika geodezyjnego, analizy archeologicznej i wyników pomiarów stateczności skarpy, mimo, że zobowiązywała się do sporządzenia lub poniesienia kosztów uzyskania tych dokumentów podczas narad roboczych. Nie została wydana także decyzja o uwarunkowaniach dla środowiska, mimo, że powód wystąpił z wnioskiem w tym zakresie. Z opinii biegłego wynikało natomiast, że opóźnienia w dostarczeniu powodowi poprawionego wtórnika geodezyjnego, decyzji dotyczącej uwarunkowań środowiskowych, dokumentacji geologiczno – inżynierskiej i badań archeologicznych miały decydujący wpływ na wykonanie zobowiązania przez powoda uniemożliwiając mu wykonanie tego zobowiązania w umówionym terminie (opinia biegłego k- 545). Mimo braku decyzji pozwanej co do sporządzenia przez powoda projektu drogi dojazdowej to jednak pewne elementy dotyczące drogi były konieczne do wykonania projektu budowlanego (zeznania biegłego k- 637). Sam fakt zaakceptowania przez pozwaną zmiany koncepcji architektonicznej powodował opóźnienie wykonania projektu co najmniej o dwa miesiące (zeznania biegłego złożone na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2015 r). Przedstawione dowody z dokumentów prywatnych i opinii biegłego wskazują jednoznacznie, że nie była dowolna ocena Sądu I instancji dotycząca przyczyny opóźnienia i wykazania przez powoda, iż działanie pozwanej przyczyniło się do opóźnienia wykonania projektu w stosunku do terminu określonego w umowie, zaś pozwana nie udowodniła, by przyczyną opóźnienia były inne zdarzenia niż wskazywane przez powoda. Prawidłowe ustalenia w zakresie przyczyn opóźnienia wykonania przez powoda zobowiązania wynikającego z zawartej między stronami umowy powodują, że nietrafny jest zarzut naruszenia prawa materialnego przez niezastosowanie w rozważanym przypadku przepisu art. 635 k.c. Powoływanie się na dyspozycję tego przepisu w sytuacji, gdy postępowanie dowodowe wykazało, że jedyną przyczyną opóźnienia powoda było zachowanie pozwanej Gminy w sposób rażąco naruszający zasady współżycia społecznego a mianowicie zasadę uczciwości w obrocie cywilnoprawnym (art. 5 k.c.). Przełożeniem tej zasady na stosunki zobowiązaniowe jest między innymi obowiązek współdziałania stron przy wykonywaniu zobowiązania (art. 354 § 1 i 2 k.c.).

Chybione są także wywody skarżącej wskazujące na brak gotowości powoda do wykonania zobowiązania. W dniu 29 grudnia 2008 roku powód był gotowy do wykonania projektu budowlanego, lecz doznał przeszkód z przyczyn leżących po stronie zamawiającego. Do przyczyn tych należało zaliczyć brak współdziałania pozwanej w wykonywaniu zobowiązania i niewykonanie przez pozwaną zobowiązań wynikających z umowy lub tych do których zobowiązywała się w trakcie narad roboczych zwoływanych wyłącznie z inicjatywy powoda. Brak jest także jakichkolwiek dowodów wskazujących, że powód już po podpisaniu umowy zaczął szukać pretekstu do przedłużenia terminu jej wykonania a w rzeczywistości nie dysponował odpowiednim potencjałem sił i środków do jej terminowej realizacji.

Nie były też wadliwe ustalenia Sądu I instancji dotyczące zakresu prac wykonanych przez powoda w grudniu 2008 roku. Trafnie wskazał Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, iż pozwanej wydano

jedynie dokument nazwany „projektem roboczym” zawierający 6 rysunków nie świadczyła jeszcze o tym, że prace były realizowane tylko w tej części. Wniosek taki potwierdzają zeznania powoda podczas przesłuchania na rozprawie w dniu 22 maja 2012 roku ale przede wszystkim daty uzgodnień rozwiązań zawartych w projekcie przedłożonym przez powoda z rzeczoznawcami opatrzonymi datą 10 grudnia 2008 roku (w załączonej do akt czerwonej teczce). Takie ustalenie koresponduje z zeznaniami biegłego na rozprawie w dniu 26 listopada 2014 roku z których wynika, że na projekcie przedłożonym przez powoda znajdują się pieczętki rzeczoznawców z adnotacją o uzgodnieniu roboczym. Te pieczętki są z początku grudnia i dlatego biegła mogła domniemywać, że projekt mógł być wykonany do końca stycznia 2009 roku (zeznania biegłego k- 636- 637). Skoro część projektu przedłożona przez powoda opatrzona jest pieczętkami specjalistów potwierdzającymi uzgodnienia branżowe z datą 10 grudnia 2008 roku, logiczny jest wniosek, że ta część dokumentacji powstała w grudniu 2008 roku a nie jak wywodzi skarżąca w apelacji była wykonywana przez powoda w okresie dwóch lat po odstąpieniu od umowy.

Nietrafny jest także zarzut niezgodności przedłożonej dokumentacji z treścią zawartej umowy i zmianą umowy zawartej między stronami. Wbrew twierdzeniom skarżącej Sąd I instancji nie dokonał oceny z której wynikało, że dokonano zmianę umowy w zakresie koncepcji architektonicznej, jakkolwiek na spotkaniu w dniu 29 października 2008 roku w którym brał udział także powód i Wójt pozwanej Gminy zamawiająca wstępnie zaakceptowała przedstawioną przez wykonawcę propozycję rozwiązań funkcjonalno – przestrzennych jako koncepcję na podstawie której wykonawca powinien opracować projekt docelowy. Nie oznaczało to jednak zmiany umowy ponieważ sprawy formalne związane z zaproponowaną przez wykonawcę koncepcją miały zostać ustalone w późniejszym terminie. Sporządzona przez powoda część projektu byłaby jednak zaakceptowana przez pozwaną, co wynika jednoznacznie z oświadczenia skarżącej na stronie 10 apelacji. Skoro jednak nie doszło do zmiany umowy w formie pisemnej chybiony jest zarzut naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 139 ust.2 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych (Dz.U. 2010, nr 113 ze zm.) w związku z przepisem art. 76 i 77 § 1 k.c.

Chybiony jest także zarzut naruszenia prawa materialnego przez niezastosowanie w rozstrzyganym przypadku przepisów art. 646 k.c. i art. 117 § 2 k.c. i w rezultacie zasądzenie świadczenia mimo upływu terminu przedawnienia i skutecznego podniesienia zarzutu przedawnienia. Szczegółowe argumenty związane z oceną zarzutu przedawnienia przytoczono w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 28 grudnia 2012 roku. Odwołując się do tej argumentacji wskazać jedynie należy w kontekście uzasadnienia przez skarżącego zarzutu przedawnienia roszczenia, że zobowiązanie powoda wynikające z umowy dotyczyło sporządzenia dokumentacji projektowo - kosztorysowej do której oprócz projektu budowlanego zaliczono projekt wykonawczy, specyfikację techniczną wykonania i odbioru robót budowlanych, przedmiar robót i kosztorysy inwestorskie. Częścią przedstawionego w umowie dzieła (niezależnie od nadzoru autorskiego jako zobowiązania starannego działania) było sporządzenie projektu budowlanego w terminie do dnia 29 grudnia 2008 roku. Bieg terminu przedawnienia zgodnie z przepisem art. 646 k.c. rozpoczyna się z upływem dnia w którym zgodnie z treścią umowy dzieło miało być wydane a nie od upływu dnia w którym miała być wydana część dzieła lub jego poszczególne elementy.

Chybiony jest także zarzut naruszenia prawa procesowego a mianowicie przepisów art. 386 § 6 k.p.c. i art. 365 § 1 k.p.c. w zakresie ustaleń dotyczących istnienia podstaw dotyczących odstąpienia od umowy przez pozwaną. Przytoczone przez Sąd Apelacyjny za Sądem I instancji dokumenty prywatne , przy ocenie zarzutu naruszenia przepisów art. 231 k.p.c. 233 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c. jednoznacznie wskazują na brak uzasadnionych podstaw do odstąpienia przez pozwaną od zawartej z powodem umowy i w tym zakresie zbędne było odwoływanie się do ustaleń stanowiących podstawę faktyczną wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawie IX GC 193/10. Kwestią zasadniczą objętą wskazaniem Sądu II instancji co do dalszego postępowania był natomiast wpływ tych okoliczności stwierdzonych przez Sąd I instancji już w uzasadnieniu wyroku z dnia 31 maja 2012 roku na wykonanie zobowiązania przez powoda, co wymagało wiadomości specjalnych. Biegły sądowy wypowiedział się w swojej opinii co do wpływu opóźnienia dostarczenia powodowi poprawionego wtórnika geodezyjnego, braku decyzji co do uwarunkowań środowiskowych, braku dokumentacji geologiczno – inżynierskiej i badań archeologicznych a ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie były zgodne z opinią biegłego. W rezultacie takich ustaleń istniały uzasadnione podstawy do zastosowania przepisu art.

639 k.c. wobec ustalenia, że powód był gotów do wykonania umowy, lecz doznał przeszkody z przyczyn dotyczących pozwanego i zasądzenia od pozwanej na rzecz powoda odpowiedniego wynagrodzenia mimo niewykonania dzieła.

Mając na uwadze przytoczone okoliczności Sąd Apelacyjny, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. oddalił apelację a o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono zgodnie z przepisami § 6 pkt 6 i § 13 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1348 ze zm.).